

PROTOKÓŁ Nr VIII/02
z sesji Rady Miejskiej w Starachowicach
w dniu 9 października 2002 r. odbytej w sali „Olimpia”
Urzędu Miejskiego w Starachowicach, ul. Radomska 45

Ad.1

Obrady otworzył Przewodniczący RM, Pan E. Imiela witając obecnych na sali. Następnie stwierdził, iż na sali obecnych jest 32 radnych, czyli jest kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności w załączeniu.

Ad. 2

Na sekretarzy sesji Przewodniczący RM powołał trzech Wiceprzewodniczących RM tj. Pana K. Bojarę, Pana K. Korusa oraz Pana B. Skuzę.

Ad. 3

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał tj.:

- w sprawie restrukturyzacji należności od przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetu miasta Starachowice,
- w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na rok 2002. /kwota 292.454 zł./

Ponieważ nie zgłoszono więcej uwag Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek Pana S. Kwietnia o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał.

Głosowanie:

jednomyślnie „za”

Przewodniczący RM stwierdził, iż wniosek został przyjęty. Następnie poddał pod głosowanie projekt porządku sesji.

Głosowanie:

jednomyślnie „za”

Przewodniczący RM stwierdził, że porządek sesji został przyjęty jednomyślnie.

Porządek sesji brzmi następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie Protokołu Nr VII/02 z sesji Rady Miejskiej w dniu 30.09.2002.
5. Sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej w Starachowicach za okres 3 listopada 1998 – 9 października 2002 r.
 - a) Zapytania do wystąpienia.
6. Informacja Prezydenta Miasta z prac Zarządu Miasta między sesjami.

- a) Zapytania do wystąpienia.
- 7. Interpelacje radnych.
- 8. Projekty uchwał:
 - 1/ w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 rok. /kwota 125.400 zł./
 - 2/ w sprawie restrukturyzacji należności od przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetu miasta Starachowice.
 - 3/ w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na rok 2002. /kwota 292.454 zł./
- 9. Odpowiedzi na interpelacje.
- 10. Zapytania i wolne wnioski.
- 11. Komunikaty.
- 12. Zamknięcie obrad.

Ad. 4

Sekretarz sesji RM w dniu 30 września 2002 roku – Pani E. Mazur stwierdziła, iż protokół dokładnie odzwierciedla przebieg obrad i do jego treści nie zgłoszono uwag. W związku z tym zgłosiła wniosek o przyjęcie Protokołu Nr VII/02.

Przewodniczący RM poddał pod głosowanie wniosek o przyjęcie protokołu Nr VII/02 z sesji RM w dniu 30.09.2002 r.

Głosowanie:

jednomyślnie „za”

Przewodniczący RM stwierdził, iż protokół został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Przedstawił sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej w Starachowicach za okres 3 listopada 1998 – 9 października 2002, które stanowi załącznik do protokołu.

Następnie podziękował wszystkim radnym, którzy pracowali w trzeciej kadencji. Cyt.: „Serdecznie dziękuję za aktywność, za to, że problemy, które stały przed nami do rozwiązania, rozwiązaliśmy w duchu porozumienia i w duchu tego obowiązku wobec mieszkańców naszego miasta. Serdecznie dziękuję również pracownikom Biura Rady Miejskiej, którzy dbali o to by sesje i komisje były należycie obsługiwane technicznie, dzięki czemu przez cały okres kadencji nie mieliśmy właściwie żadnych kłopotów technicznych. Dziękuję wszystkim, również naczelnikom wydziałów, wszystkim dyrektorom jednostek gospodarczych naszej gminy. Dziękuję wszystkim ludziom, którzy pracowali w tej trzeciej kadencji na rzecz naszego miasta, na rzecz mieszkańców tego miasta i na rzecz realizacji zadań, które przed nami w trzeciej kadencji stały. Myślę, że rzetelnie i uczciwie spełniliśmy nasz obowiązek, obowiązek Radnych, wszystkie obowiązki, które stały właściwie przed nami, przed władzami gminy i przede wszystkim przed Radą Miejską. Dziękuję Państwu bardzo.”

Ad. 5a

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Panie Przewodniczący ja w kwestii pańskiego wystąpienia, bo ja rozumiem, że jest to pewnego rodzaju podsumowanie naszej działalności, a z tego względu, że jestem z zamiłowania historykiem może nie wszyscy o tym wiedzą i archiwistą, to chciałbym, aby ktoś, kto będzie przeglądał chociażby podsumowanie czteroletniej kadencji zyskał rzetelny

obraz tego, co się działo a nie lukrowany obrazek, który się ukazuje z pańskiego sprawozdania. To znaczy ja nie mówię o pewnych rzeczach, ale nie trzeba pewnych rzeczy przemilczać. Zwróciło moją uwagę, ja nie chciałem tutaj czytać, ale proszę o uzupełnienie protokołu i taki stawiam wniosek o następujące sprawy: kwestia odwołania Prezydenta Miasta Janusza Wierzbickiego, było powiedziane, że w konsekwencji działań, że niemożności powołania Zarządu Miasta grupa Radnych złożyła wniosek o odwołanie, no proszę Państwa ktoś, kto będzie czytał za kilka lat to nie będzie wiedział skąd ta grupa Radnych. Trzeba dokładnie powiedzieć – grupa Radnych, członków Klubu SLD i UW złożyła wniosek o odwołanie Prezydenta Miasta, no chyba Panowie i Panie nie mamy się czego wstydić tutaj swoich postaw. To jest jedna sprawa. Następna sprawa również przy odwołaniu Przewodniczącego RM, Pana R. Nosowicza. Dla tego, który będzie badał historię naszego lokalnego parlamentu również będzie ważne, nie czytając protokołów, przeglądając setki kartek, jak to się odbywało, należy podkreślić – grupa Radnych klubu takiego i takiego złożyła wniosek o odwołanie Przewodniczącego RM, R. Nosowicza, bo wtedy będzie wiadomo czy on popełnił jakieś przestępstwo, czy motywy były po prostu polityczne. To jest dla przyszłego historyka i badacza naszej historii bardzo ważne, grupa członków SLD i UW złożyła wniosek o odwołanie Przewodniczącego i jest jasne, że jest to wniosek w tym momencie dla historyka polityczny. Ja już abstrahuję od pewnej dyskusji. Mówię o pewnych aspektach historycznych. Brakło mi również pewnej jednej, nie wiem być może ja się nie dosłyszałem, ale o ile mnie pamięć nie myli to również grupa Radnych członków Klubu SLD i UW złożyła wniosek o odwołanie mnie jako Wiceprzewodniczącego RM. Ja złożyłem rezygnację. Nie wiem, czy to w Pańskim wystąpieniu zostało ujęte, ale prosiłbym o uzupełnienie tego również.”

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Cyt.: „Przygotowując to wystąpienie miałem na uwadze to, że wszystkie szczegóły dotyczące pracy Rady, podejmowanych działań, zgłaszanych wniosków są zawsze do wglądu w protokołach z poszczególnych sesji i to jest materiał historyczny, szczegółowy dla badaczy. Natomiast sprawozdanie gdyby chciało zawierać tak daleko idące szczegóły to potrwałoby pewnie ze dwie godziny, bo przecież cztery lata pracy nie da się opowiedzieć w krótkim dziesięciominutowym wystąpieniu. Dlatego też piszemy bardzo skrupulatnie protokoły z sesji. Wszystkie te protokoły są przyjmowane przez cały skład Rady na następnej sesji, żeby to był właśnie materiał historyczny i to jest materiał historyczny, źródłowy. Myślę, że ten materiał historyczny tutaj niewątpliwie jest źródłem wiedzy na temat tego, co działo się w trzeciej kadencji Rady Miejskiej.”

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Panie Przewodniczący ja być może nie oczekuję do końca odpowiedzi, ponieważ mam swoje zdanie na ten temat i uważam, że dopisanie do Pańskiego wystąpienia i taki złożyłem formalny wniosek, przy słowie grupa Radnych – członków Klubu SLD i UW, za każdym razem dopisanie oraz dopisanie złożenia wniosku o moje odwołanie Wiceprzewodniczącego RM, ponieważ to również było ważne, ponieważ mnie zarzucono, między innymi Pan osobiście, że nie wywiązuję się ze swoich obowiązków. Więc to jest wydaje mi się ważne, jeżeli Wiceprzewodniczący przez całą kadencję nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, wiadomo, że w tym momencie grupa postanowiła go odwołać.”

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Cyt.: „Myślę, że wyjaśnienia jakie tutaj ja złożyłem, powinny być wyczerpujące.”

4

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Przepraszam, ja złożyłem wniosek formalny i proszę o jego przegłosowanie.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt.: „Panie Przewodniczący do zabrania głosu w tym momencie spowodował mnie Pan Radny Walendzik, wymieniając nazwę SLD sugerując, że jakoby SLD wstydziło się swoich działań. Ja bardzo proszę Pana Przewodniczącego niech Pan wpisze to, że uczynił to Klub Radnych. Dlaczego to uczynił – w każdym protokole z sesji jest dokładna argumentacja lub napisana na wniosku. Kolejne jak gdyby działania potwierdzają, że mieliśmy rację, że albo się tak stało jak Klub SLD złożył wniosek za co dziękuję Państwu, że zrozumieliście intencję, że podobnie żeście zagłosowali jak my oczekiwaliśmy i proszę to dopisać, żeby to nie było przedmiotem sporu. Myślę, że faktycznie mieszkańcy miasta powinni wiedzieć który Klub, bo skoro już w Radzie mamy Kluby Radnych, jakie kroki w tej kadencji samorząd uczynił i niech mają dobrą okazję oceniać te kroki w najbliższych wyborach samorządowych. Tak, że jako Przewodniczący Klubu Radnych SLD proszę, aby Pan to umieścił w tym sprawozdaniu.”

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Cyt.: „Chciałem dodać, że ja również będę wtedy wnioskował o to, żebyśmy wymienili liczbę Radnych, którzy głosowali za przyjęciem tych wniosków i będziemy mieli już pełny obraz.”

Pan J. Łyczkowski

Cyt.: „Chciałbym, jeżeli Pan G. Walendzik pozwoli to, to co Pan Przewodniczący powiedział aby umieścić również w tym, dla historii, dla potomnych, abyśmy umieścili ilość Radnych, którzy głosowali za danym odwołaniem, w którym momencie został złożony wniosek, a w którym momencie dana osoba złożyła rezygnację i abyśmy rzeczywiście tej historii nie ubarwiali ale i sami pozwolili ludziom oceniać tą historię, a nie dzisiaj już komentowali co było przyczyną tych ruchów, abyśmy tą pełną świadomość naszym mieszkańcom zostawili, tym którzy chcą historii, czy czytają historię. Prosiłbym, jeżeli Pan G. Walendzik pozwoli o rozszerzenie tego wniosku, aby dopisać również te dane, o których wcześniej powiedziałem.”

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Cyt.: „Myślę, że sprawa stała się oczywista. Jeśli jest taka potrzeba to myślę, że bez głosowania możemy to wszystko napisać. Ja zobowiązuję się jeszcze wobec Państwa, że po zakończonej sesji, jeśli sprawozdanie znajdzie się w protokole, kopię tego sprawozdania prześlę do wszystkich Państwa, żebyście mieli Państwo dowód na to, że zostały te zmiany wprowadzone do sprawozdania Przewodniczącego.”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Słucham tego jak dobrego żartu. Spotykamy się dzisiaj ostatni raz, bo został Pan zobligowany, na co się Pan zgodził, żeby podać jak kto głosował. Ciekaw jestem, jak Pan poda liczbę głosujących, tych którzy głosowali tajnie. Proszę Państwa myślę, że nie czas dzisiaj na takie dyskusje. Dajmy sobie spokój bo zaczyna się przeciąganie tematu. Myślę, że historia w tym zakresie nas oceni, czy my chcemy, czy nie chcemy i nie będzie ona wynikała z protokołu tylko ze spostrzeżeń ludzi, bo my ludziom mamy służyć a nie protokołom.”

Ad. 6**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Przedstawił informację z prac Zarządu Miasta między sesjami, która stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 6a**Pan G. Walendzik**

Cyt.: „Pozwolę sobie zmać po raz kolejny nasz spokój i atmosferę taką świąteczną zakończenia jakby naszego spotkania ale korzystam również z tego, że Zarząd w ostatnim momencie nam wrzuca pewne uchwały. Ja nie mówię, że wrzuca w sensie negatywnym tylko po prostu chcę żeby było zapewnione funkcjonowanie władzy wykonawczej gminy i to bardzo dobrze. Ale brakuje mi tutaj jednego dokumentu i prosiłbym o wyjaśnienie lub zastanowienie się, czy nie należałoby podjąć dzisiaj jakiejś decyzji w tym organie, który po raz ostatni się spotyka, w którego funkcjonowaniu będzie dłuższa przerwa, dotyczy to podwyżek dla nauczycieli. Ja osobiście słyszałem w radiu wypowiedź Pani Minister Łybackiej, która mówiła, że kolejna tura podwyżek rozpocznie się dla nauczycieli od października. Ja rozumiem, że nauczyciele od października mają płacone z góry czyli 1 października powinni dostać podwyżki. W związku z tym mam pytanie czy te podwyżki otrzymali? Jak nie to tutaj jest coś nie tak. Ja nie chciałbym być w konfrontacji jakiejś z wypowiedziami Ministrów i nie chcę negować ich dobrej woli natomiast wydaje mi się, że samorzady lokalne powinny przestać pełnić funkcję polityczną i narażać na szwank autorytet Rządu RP. Ponieważ jeżeli Rząd RP autorytatywnie wypowiedział się, że będą podwyżki to powinniśmy zrobić wszystko, jest to słowo Rządu, że nam po prostu zwróci, żebyśmy podjęli decyzję przynajmniej z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela, odnośnie sfinalizowania tych podwyżek. Pytanie jest, na jakim to jest etapie – jeśli nie, nie mamy jakis pieniędzy to w związku z tym zastanówmy się, czy nie dokonać pewnych zmian w budżecie, ażeby te podwyżki chociażby w Starachowicach mogły być sfinalizowane.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt.: „Miło mi jest poinformować Państwa, że akurat w tym przypadku słowo Minister Rządu RP – Minister Edukacji stało się w Starachowicach jak gdyby czynem. Nauczyciele szkół podstawowych i gimnazjów otrzymali podwyżki, nie otrzymali na dzień dzisiejszy podwyżek nauczyciele przedszkoli, ale nie jest to wina Rządu, który jest gotowy do przekazania środków, natomiast kierownicy zakładów pracy, jakimi są dyrektorzy przedszkoli miejskich do wczoraj nie przysłali nam dokumentacji, oni zajmują się całą dokumentacją kadrową. Nie przysłali nam tych możliwości działania, stąd w dniu wczorajszym na Zarządzie dyskutowaliśmy, ponagliliśmy sprawę, aby jak najszybciej dokumenty zostały dostarczone Zarządowi Miasta, bo jak wiadomo co do środków zewnętrznych na podwyżki dla nauczycieli szkół podstawowych oczywiście żadnej dotacji nie otrzymamy. Natomiast na podwyżki dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjalnych gmina otrzymała dodatkowe środki finansowe tak, że w tym wypadku akurat, w przypadku gminy Starachowice Pani Minister miała rację.”

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Cieszę się w związku z tym, chociaż zmać mój spokój ta sprawa nauczycieli przedszkoli, bo ponieważ ja chciałbym abyśmy nie dzielili nauczycieli na lepszych lub gorszych, każdy pełni swoją funkcję na odpowiedzialnym stanowisku i zastanówmy się nad tym jak zrobić tak, żeby wszyscy nauczyciele te podwyżki otrzymali. A jednocześnie korzystając tu

z obecności Pana Starosty też chciałbym się zwrócić żeby powiat również nie narażał na szwank honoru Rządu RP w zakresie realizacji jego zobowiązań. Z tego co mi wiadomo, to tam chyba nie zostały wypłacone podwyżki.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Poinformował, iż jutro odbędzie się sesja Rady Powiatu i Pan Starosta przedstawi sprawy dotyczące powiatu. Podkreślił, iż gdyby dyrektorki przedszkoli złożyły pełną dokumentację to środki finansowe zostałyby już przekazane.

Pan Z. Krzeszowski

Cyt. „Kończy się kadencja obfitująca w zaskakujące decyzje, w zaskakujące sytuacje i tradycją stało się już, przynajmniej tak mi się wydaje, że po zakończeniu każdej kadencji Zarząd Miasta robi podsumowanie czteroletniej kadencji, opracowanie czego dokonano, tworzył pewien dokument. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że przyjdzie nowy Zarząd Miasta, który będzie rozpoczynał pracę od pewnego etapu i obawiam się, że jeżeli tego dokumentu nie będzie, wówczas będzie pół roku stracone na to, aby nowi ludzie zapoznali się z sytuacją i jej oceną. Dlatego też wnoszę, aby ten dokument pojawił się, żeby przynajmniej ten punkt zero zakończenia kadencji był w jakiś sposób zakończony. Mówię to w trosce o Zarząd, który przyjdzie. I druga sprawa. Wprawdzie to będzie również złamanie pewnego spokoju, dzisiaj przyjmując retorykę Pana Walendzika, że czuję się jako Radny trochę oszukany. Na poprzedniej sesji RM podjęliśmy uchwałę odnośnie trybu przekazania we władanie budynku dla Agencji Rozwoju Regionalnego. Czuję się oszukany, dlaczego? Dlatego, że w materiałach gdzie dostaliśmy, nie było powiedziane o tym, że w tymże budynku mieści się Gimnazjum Społeczne. Dlatego też ta informacja powinna do mnie dotrzeć i oszukany się czuje w takim zakresie, że to właśnie ta szkoła, która bierze pieniądze na funkcjonowanie od rodziców, nie będzie płaciła czynszu dla miasta. Takie praktyki dla mnie są niepokojące. Tym bardziej, że dyrektorem tej szkoły jest Radny siedzący na sali i to nie zostało powiedziane. Proszę Państwa, jest to zła praktyka, prowadzi do niepotrzebnych zadrażnień, niepotrzebnych zatargów. Myślę, że można to było powiedzieć wyraźnie jasno Radnym, wówczas moje wątpliwości nie miałyby racji bytu, bo powiem szczerze nie występuję dzisiaj z przyjemnością, aby komuś dokuczyć. Ale po prostu czuję się oszukany i zawiedziony, że głosowałem na „tak” wierząc w dobre intencje, okazuje się, że te intencje były ukryte przed Radnymi.”

Pan A. Krukowicz

Zwrócił się z pytaniem do Prezydenta Miasta kiedy komisja badająca przyczynę naliczania bardzo wysokich kosztów za ciepło w zasobach STBS, zakończy działania oraz czy jest w komisji osoba kompetentna do rozliczeń? Czy STBS zamierza w najbliższym czasie zwiększyć naliczanie zaliczek za korzystanie z ciepła, ponieważ obowiązujące zaliczki są za małe? Jego zdaniem jest to jednym z powodów naliczania tak dużych opłat.

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt. „Radni też jak gdyby próbują w jakiś sposób jak gdyby podgrzać już i tak ciepłą atmosferę. Pozwólmy aby STBS pracował i wyjaśnił tą sprawę. Dziś jest taka sytuacja, że w STBS dziennie pojawia się ponad 50 osób. Pan Prezes pół dnia zajmuje na rozmowy z nimi, wyjaśnieniu często w gorącej atmosferze. Ja myślę, że w ten sposób to my faktycznie tego nigdy nie wyjaśnimy, bo co rusz to będą nowe pomysły, ktoś się nie będzie zgadzał, powie, że ten ekspert się nie nadaje. Myślę, że jest instytucja do której się większość wspólnot zwróciła, myślę, że ma fachowców w każdej branży, jest to Najwyższa Izba Kontroli, skoro dopatrzą się

gdzieś tam inspektorzy, myślę, że w którymś momencie podejmą działanie błędu. Cenę ciepła ustala Urząd Regulacji Energetyki, nie może sobie żaden z dostawców ciepła swobodnie wymyślać ceny ciepła. Zaliczki ustalają poszczególne wspólnoty mieszkaniowe. To muszą właściciele dziś dyskutując na swoich spotkaniach wspólnot zdecydować, czy takie chcą zaliczki czy inne. Ja myślę proszę Państwa, że gra dzisiaj do tyłu i dyskusja nie polega na tym, że nie ustawiono zaliczek na poziomie 3.20 zł. wszędzie, bo tego by nikt nie odczuł co miesiąc z kieszeni, dziś mieliby w większości może w 90% wszyscy satysfakcję, że oto mają nadpłatę. To jest jak gdyby pewna gra socjotechniczna, ona nie zmienia sytuacji. Należy doprowadzić do pewnych przedsięwzięć gospodarczych, które pozwolą to ciepło rozliczać lub oszczędzać. Dziś wiadomo w jakim stanie technicznym te budynki były, gminy nie było stać, żeby przeprowadziła remont. Dziś odnoszenie często tych samych bloków do bloków spółdzielczych, które są ocieplone, ponieważ spółdzielnia otrzymała w określonym czasie pieniądze z zewnątrz na docieplenie, wymienione okna, to wszystko pozwalało tym zasobom jak gdyby oszczędzać generalnie zapotrzebowanie na ciepło. Jeszcze możliwość średniego rozliczania i dziś porównywanie tego z blokiem na ul. Zakładowej Nr 7 czy 8 jest po prostu takim skrótem. Ja uważam, że nie ma lepszych fachowców do kogo zwrócili się, myślę, że Najwyższa Izba Kontroli sprawą się zajmie. Jest już jedno pismo, gdzie na wniosek jednej wspólnoty skierowano do nas prośbę o przedstawienie dokumentacji i wyjaśnienia i tu chyba nie ma instytucji której by mieszkańcy dali wiarę – ta jest chyba najważniejsza, najbardziej kompetentna. Ja uważam, że powoływanie tu instytucji, która będzie zawsze obarczona, że ten był z urzędu, ten kiedyś robił w PEC-u, ten w ZEC-u, no będzie ciągle złe. Dlatego ktoś niezależny, nawet chyba dobrze, że to zbada, wyjaśnimy sprawę spokojnie. Tam gdzie popełniono błędy, nikt od tego się nie może odżegnywać, jak jest błąd - należy go naprawić. Natomiast ja bym prosił Państwa Radnych żebyśmy naprawdę podeszli do tego na spokojnie, merytorycznie, wrócili do pewnej oceny sytuacji, bo nie może być obiegowa taka jak gdyby ocena, że oto nie poinformowano gdzieś tam mieszkańców skoro po pewnym czasie, gdy ja dzwonię, sprawdzam, pytam, okazuje się, że jest ten Pan podpisany na liście, że on przyjął to zawiadomienie. Jak w takim przypadku postępować? Mówienie, że wspólnoty nie wiedzą co to jest Regulamin Rozliczania Ciepła a Pan Prezes przynosi plik uchwał, które są podjęte i mówi, że wspólnota przyjęła ten regulamin i ma taką uchwałę. Jest to nieprawda? Dzisiaj nie można tego nie uwzględnić, natomiast nie można też powiedzieć, że nie ma problemu bo ludzie mają dopłacić pieniądze i należy to sprawdzić tak, aby nikt nie czuł się skrzywdzony, ale też nie możemy powiedzieć, że nagle to miasto, ktokolwiek inny wyjmie pieniądze i zapłaci. Proszę Państwa nie może tak być, no nie wiem kolejny kredyt i będziemy płacić za część mieszkańców miasta. Podobne problemy przeżywano kiedyś w spółdzielczości mieszkaniowej. To nie jest rzecz przyjemna, wielu mieszkańców dzisiaj chciałoby otrzymać informację – abolicja, darujemy te pieniądze tam za 2% wszyscy, nie wszędzie da się zastosować to hasło abolicja. W samorządzie – chyba tu się nie da, ponieważ w mieście mamy mieszkańców nie tylko w tych zasobach mieszkaniowych. Myślę, że wobec tych mieszkańców gmina zrobiła duży ukłon, wszyscy jako Rada tej kadencji, Pan Przewodniczący podkreślał, sprzedaliśmy mieszkania za 5%. Teraz jest problem co do metod, co do sposobów rozliczenia. Rozwiążmy problem a nie próbujmy na przykład konstruować wniosków, że wnioskujemy o średnie rozliczanie ciepła we wszystkich zasobach. Proszę Państwa tak nie może być. Każda wspólnota rozlicza się jak gdyby swoim groszem, swoją zaliczką i co średnio to znaczy, że ci z zasobów spółdzielni, czy z zasobów tam gdzie się zebrali zaoszczędzili, wymienili okna mają płacić do tych co jeszcze tego nie zrobili. Może to tak, ale ktoś musi za kogoś zapłacić, nie ma nic tak po prostu za darmo. My jesteśmy jeszcze Radnymi i powinniśmy tą sytuację przynajmniej fachowo spróbować tłumaczyć a nie podgrzewać atmosfery. A ja tu często

słyszę, że Państwo Radni gdzieś tam biegają, zbierają podpisy. Mówię, jest wniosek, już dwa przypadki wiem, że spłynęło z NIK-u, – najbardziej chyba kompetentna instytucja sprawdzi, będzie błąd, będą winni, będą konsekwencje. Natomiast o ile jest łamane prawo to trudno jak gdyby do przodu oceniać. Wszyscy jesteście jakimiś tam specjalistami, wielu ludzi w mieście zna się na ciepłe i różnie się na ten temat wypowiadają, można zonglować pewnymi podstawowymi materiałami, wynik się uzyska taki, te instytucje które rozliczały to ciepło, to nie są instytucje, które pierwszy raz to czynią, czynią to już wobec spółdzielni mieszkaniowej, czynią to wobec innych miast. NIK zbada to i będzie wszystko oczywiste.

Jeszcze co do odpowiedzi Panu Radnemu Krzeszowskiemu, myślę, że tu też nie chciałbym prowadzić polemiki, ale taką informację sporządziliśmy, dotyczącą inwestycji, taką informację, co zostało wykonane po każdym roku budżetowym było przedstawiane, każdy z Państwa Radnych dysponuje tym. Myślę, że gdy dojdziemy do takiego momentu, gdzie Zarząd Miasta jako organ wykonawczy będzie przekazywał swoje obowiązki następcom wybranym w demokratycznych wyborach uczyni to zgodnie z zasadami sztuki i przekaże bieg spraw. Nie polega na całe szczęście to w taki sposób, że wraz z Zarządem Miasta, czy Prezydentem odchodzą naczelnicy wydziałów. Naczelnicy wydziałów kontynuują sprawy, wiedzą na jakim są etapie w ramach przyjętego budżetu zadaniowego, pewne zadania są realizowane i myślę, że tu nie popełnimy żadnego błędu, że następcy nie będą mieli możliwości wykonywania swoich obowiązków. Natomiast można by oczywiście silić się, wyprodukować jakąś książeczkę, spisać to, co już było w przeszłości czynione podsumowując każdy rok budżetowy, no ale można by się znowu nastawić na zarzut taki, że oto się robi coś, co ma nam wszystkim przynosić chwałę. Traktujmy tą naszą pracę, nie coś, za co nam wiecznie będą bili brawa, jako nasz obowiązek, po prostu nam zaufano, wykonaliśmy swoje, teraz społeczeństwo wybierze nowych, oceni naszą pracę, dajmy im szansę.”

Pan R. Nosowicz

Cyt.: „Idąc w pomoc Panu Prezydentowi bo zostało, z tego co usłyszałem od Pana Radnego Krzeszowskiego oskarżenie, wręcz został oszukany, a że sprawa dotyczy bezpośrednio mnie spróbuje to wyjaśnić teraz, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli.”

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Cyt.: „Myślę, że dobre będzie miejsce na zabranie głosu w tej sprawie jednak w punkcie „Wolne wnioski i zapytania” dlatego, że tam jest szansa na taką dyskusję. A tutaj chciałbym, abyśmy się ograniczali jednak do pytań związanych z wystąpieniem Pana Prezydenta, tak jak regulamin na to wskazuje.”

Ad. 7

Interpelacje na piśmie złożyli:

- **Pani E. Mazur,**
- **Pan J. Perchel,**
- **Pan A. Krukowicz.**

Pani H. Prokop

Cyt.: „Na wstępie proszę, że jeżeli to, co będę mówiła, może w jakiś sposób odbiega od tego typu punktu, to bardzo proszę o tolerancję dlatego, że będę mówiła o czymś, co dotyczy nas wszystkich i dla dobra nas wszystkich. Proszę Państwa, interpelacja moja brzmi: zwracam się do Zarządu z prośbą, aby na stronie samorządowej naszej gazety, gdzie drukujemy, publikujemy informacje o działalności naszej, ponieważ pojawiły się w prasie

bardzo, ja nazwę to krótko paszkwile, na temat chyba nas wszystkich, nie tylko Radnych RM ale również i Starostwa, dotyczy to wszystkich. Jest to sprawa bardzo bolesna, więc właśnie proszę o to, żeby w takim możliwym wymiarze, nie w formie publikacji, bo to jest materiał na publikację, żeby jednak społeczeństwo poinformować. Były już te informacje o tym, co Rada zrobiła. Ale tak jak mówię, w tej sytuacji konkretnej, kiedy pisze się paszkwile na nas wszystkich, że nie widać żadnych efektów naszej działalności dla społeczności naszego miasta, co gorsze to brzmi po prostu tak, jak kopanie grobu nie tylko nam ale i kopanie grobu dla społeczeństwa, bo jeżeli mówi się o tym, że odebraliśmy nawet nadzieję na nadzieję, że może miasto nie umrze. Ja sądzę, że Państwo zapoznali się z ostatnim i poprzednimi artykułami w Gazecie Starachowickiej – Kto jest winien? – obarcza się tam winą jeszcze, ja już muszę to wypowiedzieć, właśnie prosiłam o pewną tolerancję, nauczycieli, lekarzy, jakobyśmy my byli jakoby najbardziej nieodpowiedzialnymi, najbardziej nieprzygotowanymi, krótka dygresja. Autor tego artykułu nie przeczytał podstawowej pięknej lektury „Szyfowe prace”, że inteligencja to motor każdego narodu, bo wtedy, kiedy do Klerykowa przyszedł intelektualista z Warszawy to tutaj właśnie coś drgnęło, coś się obudziło i tyle nie będę więcej komentować. I my skoro zdobyliśmy dyplom, my mamy możliwość szybkiej akceptacji, douczania się i proszę, żeby nas tutaj nieukami nie czyniono w oczach społeczeństwa. Proszę Państwa, to jest bardzo dotkliwe, ja nie wiem, że po prostu ja, czy tylko ja to odczuwam? Tak jak mówię, nas Radnych RM, Starostwo wszystkich po prostu sprowadza się do zera. Dlatego bardzo proszę, jest to moja właśnie interpelacja, żeby takim bardzo sensownym, wymiernym po prostu, w wymierny sposób na stronie samorządowej jednak wskazać, że są efekty naszej działalności, bo tak społeczeństwo zostaje właśnie urabiane, że jesteśmy właśnie sprawcami tylko samego nieszczęścia. Mieliliśmy problemy, te problemy będą ale sądzę, że mamy również satysfakcję z naszej działalności.”

Ad. 8.1

Pani H. Łyżwińska – Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 rok. /kwota 125.400 zł./

Pan G. Walendzik

Poprosił o odczytanie całego projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.

Stwierdził, że w uzasadnieniu jest zmniejszenie wynagrodzeń w państwowej strefie budżetowej w Urzędzie Miasta o kwotę 125.000 zł, cyt.: „ponieważ powołujecie się Państwo, że zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 21 grudnia 2001 r. o zmianie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej strefie budżetowej, wielkość wynagrodzeń w 2002 roku nie może przekroczyć wielkości wynagrodzeń z 2001 r. w jednostkach samorządowych”. Stwierdził, że kwestia ta została podjęta przed uchwaleniem budżetu gminnego zapytał więc, czy w budżecie jest założone zwiększenie?

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Odpowiedziała, iż w budżecie było założenie, że mogą być ewentualne podwyżki dla pracowników cyt.: „Tych podwyżek nie można dokonać z uwagi na to, że...”

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Pani Skarbnik, ja chciałbym być dobrze zrozumiany. Nas, jako samorząd, każda kontrola, która przyjdzie do Państwa to wytknie działowi finansowemu, że po prostu planowanie było niezgodne z prawem, ponieważ ustawy sejmowe obowiązują również

i samorządu. Tu nie ma to, że my możemy sobie kształtować, co nie chcemy. W związku z tym jest to na poprawienie naszego błędu chyba jakiegoś, tak?"

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że tych środków nie można by było fizycznie wydatkować.

Pan G. Walendzik

Skwitował, że Regionalna Izba Obrachunkowa tego nie zauważyła.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Wobec braku dalszych głosów do dyskusji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowanie:

jednomyślnie „za”

Stwierdził, że w/w uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VIII/1/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 8.2

Pani H. Łyżwińska

Odczytała projekt uchwały w sprawie restrukturyzacji należności od przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetu miasta Starachowice.

W dyskusji udział wzięli:

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Ja mam parę pytań dotyczących ponieważ... Dlatego się pytam, ponieważ na naszej komisji ta sprawa nie była rozpatrywana. Mam pierwsze pytanie natury ogólnej, czy można taką uchwałą objąć należności od niezidentyfikowanych przedsiębiorców? To jest sprawa, która budzi w moim odczuciu jakieś wątpliwości. Ja nie znam dokładnie tego przepisu, całej ustawy, ale mam wątpliwości. Takie brzmienie uchwały jest w tym przypadku prawidłowe? Bo ja rozumiem... Z tekstu uzasadnienia wynika, że to Prezydent będzie tym organem, który będzie dokonywał umorzenia, czy upoważnia się Prezydenta. Może w inny sposób upoważnia się Prezydenta, żeby było wszystko jasne w uchwale, upoważnia się Prezydenta Miasta do podejmowania działań restrukturyzacji przedsiębiorców w zakresie ustalonym ustawą taką i taką. Bo tu jest jak gdyby dyrektywa dla Prezydenta, że on ma objąć... Bo ja patrzę z punktu widzenia nawet interesu miasta. Przychodzi przedsiębiorca i on mówi, chce, czy nie chce. Proszę bardzo, mam tutaj uchwałę Rady Miasta. Ona mówi: objąć proszę bez żadnych warunków. Natomiast tutaj z upoważnieniem Prezydenta do przyłączenia się do procesu restrukturyzacji. Dlatego pierwsze pytanie jest takie, czy nie zastanowić się nad zmianą być może pierwszego tego przepisu. Chociaż cała uchwała troszeczkę budzi moje wątpliwości w zakresie strony prawnej. Czy organ nadzorujący tego nie uchyli, albo ktoś nie będzie chciał tutaj ingerować. Mam jeszcze takie drobne uwagi tj. w objaśnieniach, tam się przemyciło jeszcze słowo „przedsiębiorstw”. Trzeba zamienić tam, celem ustawy jest poprawa sytuacji „przedsiębiorców”, a nie „przedsiębiorstw”. Tam w tym momencie trzeba to wykreślić. I mam jeszcze pytanie do ostatniej części na stronie 3: „Skutkiem wszczęcia postępowania restrukturyzacyjnego...” itd. do strony 4 tam, gdzie chodzi o zaległości wobec ZUS-u składki.

Moim zdaniem to jest niepotrzebne, ponieważ nie leży to w kompetencji władz miasta i nas to nie obejmuje. Tą część proponowałbym o wykreślenie. Ta część, która nie dotyczy dochodów miasta.

No i ostatnie pytanie do Pani Skarbnik, jak Pani szacuje, ponieważ żebyśmy z kolei nie wypuszczali kolejnej uchwały, którą będziemy dawać zbyt dużą nadzieję przedsiębiorcom, bo powiedzmy sobie jasno, że chodzi tutaj o należności z tytułu udziału w podatku dochodowym, tak?”

Pani H. Łyżwińska – Skarbnik Miasta

Cyt.: „Bardziej od nieruchomości.”

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Czyli ustawa obejmuje również podatek od nieruchomości, a więc tym bardziej mnie się wydaje, że należałoby zastanowić się nad być może, w jakiejś przerwie Pani by się zastanowiła nad zmianą pierwszego akapitu, że upoważnia się, żeby było jasno, upoważnia się Prezydenta Miasta do podejmowania działań w zakresie restrukturyzacji należności od przedsiębiorców. Być może w ten sposób, żeby nie było to stwierdzone deklaratorywnie, ponieważ Prezydent i władze miasta będą miały wgląd, czy to nie jest ten, który kolejny raz będzie nam chciał skorzystać z ustawy, żeby ta ustawa rzeczywiście obejmowała tych, którzy nagle znaleźli się w niekorzystnej ustawie, a nie dawała oddechu tym, którzy ciągle korzystają z tego.”

Pani H. Łyżwińska – Skarbnik Miasta

Cyt.: „Brzmienie projektu uchwały w tym § 1 ono jest bardzo przemyślane i wynika bezpośrednio z zapisów ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców. Uchwałę podejmuje się na podstawie artykułu 7, który wprost brzmi, że ustawę stosuje się odpowiednio do należności od przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetów jednostek samorządu terytorialnego, jeżeli organ stanowiący, tutaj Rada Miasta, podejmie uchwałę o restrukturyzacji tych należności, z wyjątkiem podatków, które nie są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. W odczuciu Zarządu Miasta, no radcy prawnego oczywiście, który podpisał pod względem prawnym tę uchwałę, to brzmienie jest adekwatne do brzmienia ustawowego art. 7 ustawy o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców. Oczywiście uchwała będzie w trybie nadzoru przedłożona do RIO. Jeśli chodzi o część objaśniającą ona jest dosyć szeroka, ponieważ tutaj naszym zamierzeniem było, aby zarówno tekst uchwały, jak i objaśnień znalazł się do publicznego wglądu, w tym również na stronie internetowej gminy tutaj Urzędu Miejskiego, żeby ewentualnie zainteresowani przedsiębiorcy mogli skorzystać z takiej szerokiej informacji.”

Pan Z. Krzeszowski

Poinformował, że na Komisji Finansów ta uchwała była i głosował za jej wprowadzeniem na sesję RM, ale ma sporo wątpliwości. Dodał, że próbował je rozwiać na Komisji pytając, kto będzie oceniał proces restrukturyzacji i czy dokumenty przygotowane są dobre, czy złe, jak mamy to oceniać, kto to będzie robił? Cyt.: „Czy w Urzędzie Miasta są specjaliści w zakresie tychże ocen? Dostałem odpowiedź, że jeżeli będzie trzeba, to będziemy powoływać ekspertów. I tu jawi się pewna wątpliwość, bo z restrukturyzacji wynika, że gmina otrzymuje od razu 15%. Tak ustawodawca to ustalił, że od razu wpłaca kwotę, 15% kwoty, którą zalega. A więc jest to pewny pieniądz dla gminy, przynajmniej w tym zakresie, bo

w wielu przypadkach pieniądze są nieściągalne. I jest to szansa dla przedsiębiorców, dla pracodawców, aby z tej restrukturyzacji skorzystać. Tylko teraz tak, jak powołałyśmy eksperta, to te 15% może być za mało za ekspertyzę i gmina może w tym przypadku dołożyć. A więc jest tu wątpliwość. Natomiast ja głosowałam dlaczego „za”? Dlatego, że uchwała jest gorąca, temat jest gorący i nie możemy jako odchodząca Rada zamknąć drogi starania się o restrukturyzację naszych firm. Pewnie mogą być kłopoty. Ja sobie zdaję z tego sprawę. Materiał był opracowywany, z tego co Zarząd mówił, praktycznie na kolanie, bo to jest bardzo świeża rzecz, dlatego proszę państwa o przyjęcie tej uchwały, bo ona daje jakieś możliwości i ściągnięcia pieniędzy, których nie musi gmina ściągnąć, albo nie jest w stanie ściągnąć i przedsiębiorcom do tego, żeby po prostu złapać ten oddech.”

Pan G. Walendzik

Powiedział, że jest za tą uchwałą, tylko chciałby, aby ten dokument był jak najbardziej doskonały, żebyśmy przewidywali wszystkie jego konsekwencje, bo może się on okazać martwym dokumentem w pewnym momencie, który będzie podważany. Dodał, że omawiany dokument wiąże się z planowaniem budżetowym. Cyt.: „To, że odchodzimy z tej Rady musimy pamiętać, że Zarząd jest zobowiązany przedstawić w odpowiednim terminie, chyba do 15 listopada, o ile mnie pamięć nie myli, projekt budżetu do RIO. W związku z tym, myślę, że należałoby sporządzić, ocenić szacunki wynikające z kosztów tego przedsięwzięcia, które no będzie się odbywało przez cały rok przyszły, żebyśmy nagle nie musieli zmieniać swoich dochodów budżetowych, ponieważ jeżeli tu wchodzi podatek od nieruchomości, no to jest dosyć pokaźna kwota w budżecie miasta. Osoba, która zostanie Prezydentem lub będzie kontynuowała działalność wykonawczą, no będzie miała prawdopodobnie spory dylemat. Dobrze, żebyśmy na początku już założyli pewną pulę być może, jak to będzie się kształtowało. Ja mam pytanie, czy Państwo w Wydziale Finansowym oszacowaliście, jakie będą koszty, czy ubytki dochodów budżetu miasta z tytułu wprowadzenia tej uchwały, bo zawsze w każdej uchwale powinniśmy o tym powiedzieć, uchwale, która decyduje o finansach.”

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Poinformowała, że program restrukturyzacji rozpoczyna się na wniosek zainteresowanego przedsiębiorcy, który musi spełniać określone warunki. Uchwały nie stosuje się do przedsiębiorców będących w likwidacji i upadłości. Jeśli chodzi o osoby prawne, to takich osób, które posiadały na dzień 30 czerwca zaległości z tytułu samego podatku od nieruchomości jest ok. 30. Zalegających osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą jest kilkadziesiąt i ile z tych przedsiębiorców będzie kwalifikowało się do programu restrukturyzacji w tym samym momencie nie można ocenić. Cyt.: „Po złożeniu wniosku przez zainteresowanego przedsiębiorcę wszczynane będzie postępowanie restrukturyzacyjne a następnie Prezydent wydaje decyzję o warunkach restrukturyzacji.” Dodała, iż nikt nie jest w stanie oszacować na dzień dzisiejszy, ile osób fizycznych wystąpi z wnioskiem restrukturyzacyjnym

Pan G. Walendzik

Cyt.: „Ja już oszacowałam, że jest to gdzieś 1.200.000 strat z tytułu podatku od osób prawnych, bo jeżeli 15% tam zostaje, to tak mniej więcej wygląda.” Zapytał, na jaki dzień będziemy określać stan zobowiązań? Stwierdził, że jeżeli ktoś jest biegły w prawie, to zacznie się zadłużać, bo w uchwale chyba tego nie ma.

13

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Odpowiedziała, że są przepisy ustawowe i w objaśnieniach do uchwały jest napisane cyt.: „przepisy ustawy stosuje się do restrukturyzacji należności publicznoprawnych od przedsiębiorców tych, które stanowią dochód budżetu gminy na dzień 30 czerwca 2002 r.”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Prawdą jest, że dajemy drugi mechanizm Prezydentowi Miasta do ręki, ale myślę, że ten mechanizm jest potrzebny, bo Prezydent Miasta z mocy ustawy o samorządzie gminnym ma prawo umarzania zaległości i może to zrobić tylko z innego paragrafu i umorzyć. Natomiast ten mechanizm ma jak gdyby pobudzić efektywniejsze ściąganie należności do gminy. Tak ja to przynajmniej odbieram. Natomiast ja mam inne pytanie, bo nie doczytałem nigdzie. Ustawodawca nie zakłada, a problem jest, czy w tych warunkach nowych prawnych, jakie się tworzy, nasza uchwała będzie można ściągnąć należności w naturze, bo gminy takiej możliwości nie mają. Co to znaczy? W wielu przypadkach np. firma zalegająca podatek od nieruchomości mogłaby wykorzystać usługę, przykład daję - sprzątać ulicę. W ten sposób tworzyłoby się dobro ogólne i firma by się w ten sposób również oddłużała”.

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Wyjaśniła, że nie ma takiej możliwości.

Pan J. Łyczkowski

Zaproponował, aby w §1 nie zmieniać zapisu, ponieważ jest tam stwierdzenie, iż będzie to restrukturyzacja na zasadach określonych w ustawie z dnia 30 sierpnia 2000 r. W związku z tym zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Poddał pod głosowanie w/w wniosek

Głosowanie:

26 głosów „za”

4 głosy „wstrzymujące”

Stwierdził, że wniosek uzyskał większość.

Następnie poddał pod głosowanie omawiany projekt uchwały.

Głosowanie:

jednomyślnie „za”

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VIII/2/02 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 8.3

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Starachowice na 2002 r.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Zapytał, czy ktoś chce zabrać głos w dyskusji nad w/w uchwałą?

Pan G. Walendzik

Zapytał, czy w przypadku uchwały Ministerstwo nie pomyliło się, gdyż często gminy narzekały, że szacunki Ministerstwa Finansów są niedoskonałe?

0

Pani H. Łyżwińska - Skarbnik Miasta

Odpowiedziała, że nie pomyliło się i są to szacunki na podstawie sprawozdań.

Pan E. Imiela - Przewodniczący RM

Wobec braku chętnych do zabrania głosu w dyskusji poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowanie:

jednomyślnie „za”

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VIII/3/02 stanowi załącznik do protokołu.

Następnie udzielił głosu przedstawicielce Pana Posła A. Jagiełły - Pani I. Kumek

Pani I. Kumek - Przedstawicielka Pana Posła A. Jagiełły

Cyt.: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Samorządność jest podstawą nowoczesnego państwa demokratycznego. Dziś samorządy lokalne kształtują wizję miast, gmin, powiatów, województw. Dobiegła końca kolejna kadencja samorządu. Wszyscy Państwo przyznacie, iż były to bardzo trudne cztery lata. Wielkie reformy, których koszty musiały ponieść, niestety, samorządy, a w konsekwencji zapaść finansów publicznych sprawiły, iż sprawowanie funkcji Radnego było niezmiernie trudne. Sukces pracy w samorządzie lokalnym nigdy nie jest sukcesem indywidualnym. Powodzenie podejmowanych przedsięwzięć zależy przede wszystkim od dobrej współpracy Radnych, współpracy ponad podziałami politycznymi. Co można zaliczyć do sukcesów w minionej kadencji Rady Miasta w Starachowicach? Nasze miasto może dziś poszczycić się kilkoma ważnymi inwestycjami, które udało się sfinalizować. Najważniejszą z nich jest hala sportowa przy SP Nr 13 i Gimnazjum Nr 4 na osiedlu Południe. Jest to przedsięwzięcie o standardach Unii Europejskiej. Uważam, że bardzo dobrze się stało, iż zdecydowaliście się Państwo podjąć uchwałę o sprzedaży mieszkań komunalnych za 5% ich wartości. Była to niezmiernie ważna i oczekiwana decyzja przez wszystkich mieszkańców Starachowic. Natomiast największą bodaj porażką Rady Miasta był fakt, iż przez większość kadencji niezmiernie widoczne były podziały polityczne w Radzie. Miasto bardzo dużo straciło przez te animozje, które moim zdaniem w samorządzie lokalnym nie powinny mieć miejsca. Jednakże pod koniec kadencji wykazaliście się Państwo niezwykłą mądrością i rozwagą. Dało się dojść do porozumienia mimo różnicy poglądów politycznych. Pragnę Państwu serdecznie podziękować za czteroletnią pracę na rzecz Starachowic i pogratulować wszystkim inicjatyw, które udało się sfinalizować przez minione cztery lata. Z poważaniem, Poseł na Sejm RP A. Jagiełło.”

Pan G. Walendzik

Powiedział, iż z zadowoleniem odebrał odczytany list i nawiązując do interpelacji Pani H. Prokop wniósł do Zarządu Miasta, żeby ten list ukazał się na stronie samorządowej.

Pan M. Sławek - Starosta Powiatu

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Szanowne Panie, Panowie Radni, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Dzisiaj spotykamy się na ostatniej sesji Rady Miejskiej w trzeciej kadencji samorządu miejskiego. Jest to czas na pewno refleksji, czas ocen, podsumowań. Szanowni Państwo, ja chciałem stwierdzić jednoznacznie, że możecie chodzić z podniesioną głową. To Wasze decyzje, mądre decyzje, Radnych Rady Miasta spowodowały to, że to miasto rozwija się, to miasto pięknieje z dnia na dzień. Jest to duża Wasza zasługa. Przychodziło to w trudnych dyskusjach, ale decydowała zawsze mądrość i za to chciałbym Wam serdecznie podziękować i pogratulować tych decyzji.

Chciałbym również podziękować wszystkim Radnym, członkom Zarządu Miasta za współpracę z samorządem powiatowym. Myślę, że tylko dobra współpraca będzie powodowała dalszy rozwój tego miasta. Chciałbym również wszystkim tym, którzy kandydują do następnej Rady życzyć sukcesów. Obyśmy wszyscy mogli w nowej Radzie, znaczy się wszyscy Radni tych, którzy kandydują, znaleźć się i oczywiście podejmować takie decyzje, jak do tej pory. Wiem, że to jest niemożliwe, ale walka na pewno będzie bardzo ostra. Chciałbym życzyć wszystkiego najlepszego, sukcesów w nowej kadencji. Wszystkiego dobrego.”

Pan C. Tkaczyk – Przedstawiciel SSE Starachowice S.A.

Cyt.: „Pan E. Imiela – Przewodniczący RM Starachowice. Szanowny Panie Przewodniczący. Zarząd SSE Starachowice S.A. składa na Pana ręce serdeczne podziękowanie wszystkim członkom Rady Miasta Starachowice za owocną współpracę w okresie kończącej się kadencji Rady. Państwa zaangażowanie w działania zmierzające do ożywienia terenów przemysłowych Strefy zaowocowało utworzeniem 1.172 nowych, stabilnych miejsc pracy i realizacją inwestycji na ponad 97 milionów zł. Nie bez znaczenia są także podejmowane przez Państwa decyzje w zakresie ułatwienia procesu inwestowania i zwiększania atrakcyjności Strefy dla kolejnych inwestorów a obejmujące m.in. budowę i modernizację dróg dojazdowych, podjęcie starań o przebudowę drogi krajowej Nr 42, zwolnienie z podatku od nieruchomości, powiększenie terenów pod Strefy Starachowice, umożliwienie zarządzającemu Strefą udziału w sesjach RM oraz posiedzeniach poszczególnych komisji i bieżącego przedstawiania efektów Strefy a także jej problemów, świadczy o Państwa głębokim, niesłabnącym zainteresowaniu rozwojem tego narzędzia rozwoju gospodarczego regionu, za co pragniemy również bardzo serdecznie podziękować. Dziękując za dotychczasową współpracę, życzymy Państwu kolejnych, owocnych lat pracy dla dobra społeczności lokalnej.”

Odczytany list złożył na ręce Pana Przewodniczącego E. Imieli.

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Ogłosił 15 minut przerwy

Po przerwie.

Ad. 9**Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta**

Poinformował, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie w ustawowym terminie.

Ad. 10**Pani E. Mazur**

Złożyła wniosek w sprawie likwidacji koleiny koło przystanku autobusowego na ul. Majówka, w której gromadzi się po opadach deszczu woda.

Pan R. Nosowicz

Stwierdził, iż czuje się w obowiązku rozwiać wątpliwości Pana Radnego Krzeszowskiego, że został oszukany. Cyt.: „Nie został Pan, Panie Radny oszukany. Po prostu, może nie zadał Pan w odpowiednim momencie pytania.” Dodał, iż nie było tajemnicą, że pomieszczenia Agencji Rozwoju Regionalnego w tym roku szkolnym zostały udostępnione Niepublicznemu Gimnazjum, które zostało powołane dla młodzieży objętej obowiązkiem nauczania. Ustawa zobowiązuje wszystkich uczniów w wieku do 18 lat do ukończenia Gimnazjum. Poinformował, że z Prezesem STBS-u były prowadzone rozmowy na temat odnowienia pomieszczeń po dawnym Globalu przez Gimnazjum po podjęciu pozytywnej decyzji przez Radę Miejską. Dodał, iż prace przy odnawianiu pomieszczeń prowadzone były przez rodziców uczniów Gimnazjum Niepublicznego. Poinformował, że czesne w Gimnazjum w Starachowicach wynosi 100 zł, natomiast czesne w podobnej placówce w Kielcach, do której musiała dojeżdżać starachowicka młodzież wynosi 250 zł. Jeśli chodzi o umowę, to do dnia dzisiejszego nie jest ona z Gimnazjum zawarta, ponieważ uchwał podjęta przez Radę Miejską o przekazaniu budynku Agencji nie uprawomocniła się.

Pan A. Markowski

Zwrócił się z prośbą do Zarządu Miasta, aby w prasie ukazała się informacja odnośnie rozliczeń cen ciepła, że Zarząd czuwa nad całą sprawą.

Poprosił również o wycięcie topoli przy Przedszkolu Miejskim przy ul. 1-go Maja.

Pan J. Perchel

Podziękował Zarządowi Miasta za założenie lampy przy ul. Wierzbowej. Złożył następnie wniosek o uzupełnienie oświetlenia na ul. Sybiraków i Myśliwskiej, który stanowi załącznik do protokołu.

Pan A. Krupa

Zwrócił się do Zarządu Miasta w związku z podwyżkami dla nauczycieli o podniesienie pensji pracownikom administracji pracującym w oświacie, którzy nie podlegają Karcie Nauczyciela.

Poprosił również o uzupełnienie oświetlenia na ul. Kościelnej.

Pani K. Kozłowska

Podziękowała wszystkim za współpracę, szczególnie z urzędnikami, którzy robili wszystko, aby pomóc w pracy Radnym. Podziękowała również wszystkim Radnym za obecność i za życzliwość.

Pan S. Sałata

Poprosił o odpowiedź na interpelację, którą złożył w Biurze Rady. Następnie podziękował za błyskawiczne wykonanie studzienki kanalizacji burzowej przy rondzie koło Championa. Zwrócił się również o wykonanie studzienki kanalizacyjnej na ul. Radomskiej na wysokości budynku MZK. Poprosił także o zapis w protokole z sesji, żeby Zarząd Miasta

rozliczył się, na jakie inwestycje zostały przeznaczone obligacje i ile zostało środków z obligacji do rozdysponowania oraz czy były one rozdysponowane właściwie.

Następnie podziękował wszystkim pracownikom Urzędu Miejskiego za współpracę, w szczególności pracownikom Wydziału Inwestycji Miejskich, a zwłaszcza Panu Naczelnikowi Wydziału, pracownikom Wydziału Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska oraz pracownikom Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Pan Z. Krzeszowski

Poruszył sprawę lokalizacji archiwum w Jędrzejowie dla byłych pracowników huty w Starachowicach. Zapytał, jak doszło do tego, że dokumenty nie trafiły do archiwum w Starachowicach, tylko do archiwum aż w Jędrzejowie? Poprosił o udzielenie odpowiedzi w tej sprawie przez Zarząd Miasta.

Nawiązał także do wypowiedzi Pana R. Nosowicza dotyczącej usytuowania Gimnazjum Niepublicznego w budynku jeszcze nie przekazanym Agencji Rozwoju Regionalnego. Cyt.: „Proszę Państwa, akurat w wypowiedzi Pana Nosowicza dokładnie jest potwierdzone moje słowo. Nadal, i Pan to dzisiaj potwierdził, znaczy, że przed podjęciem decyzji były prowadzone, i Pan to dzisiaj powiedział, rozmowy w STBS-ie odnośnie lokalizacji Pańskiej szkoły w tym budynku. Powiedział Pan, że trwały roboty remontowe. Pytam: jakim prawem? Jakim prawem trwały roboty remontowe na majątku gminy bez umowy? Więc potwierdza Pan to, co ja powiedziałem wcześniej i prosiłem Pana, żeby Pan jednak nie mówił takich rzeczy, bo dojdziemy do niepotrzebnych konkluzji. Dlatego też, Panie Przewodniczący, myślę, że wszyscy zostaliśmy w tym momencie oszukani brakiem tej informacji. Natomiast przewrotnością jest, Panie Dyrektorze, mówienie o tym, że ja w momencie nieodpowiednim nie zadałem pytania. Ja nie mogłem zadać pytania, bo takiej wiedzy nie posiadał nikt, żaden siedzący Radny na tej sali. Posiadał ją Pan, Dyrektor STBS i Zarząd mam nadzieję. I w tym momencie czuję się nadal oszukany. Pańskie wyjaśnienie nic nie zmieniło. Natomiast powiem więcej. Z Agencją Rozwoju Regionalnego ciągle coś się dzieje takiego: ciągle są niedomówienia, ciągle są pytania, ciągle brak odpowiedzi, ciągle kłopoty od wielu, wielu lat. Dlatego myślę, że nowy Zarząd, który przyjdzie, zrobi po prostu z tym porządek. Dziękuję bardzo.”

Pan S. Walkiewicz

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja chciałbym poruszyć problem, który, no jest do rozpatrzenia i zrealizowania w kolejnej kadencji, nie teraz. Bo jest to problem znaczny, ale cyklicznie się powtarzający zgodnie z przebiegiem aury i opadami deszczu. To jest zalewanie w dwóch miejscach Alei Armii Krajowej, naprzeciw budynku nr 23 i naprzeciw budynku nr 11. I w tym roku również była ta sama sytuacja. Tworzą się akweny, których nasze samochody nie są w stanie pokonać. Jeszcze samochody ciężarowe przejeżdżają, ale autobusy niskopodłogowe już nie, a samochody osobowe jeżdżą sobie wtedy po chodnikach. I obserwowałem ze swojego okna, jak był problem, kiedy trzeba było przepuścić karetkę pogotowia ratunkowego, oczywiście z samochodem mijała się karetka na chodniku. I problem jest, że przeszkadzają drzewa. W związku z tym, czy jest to ulica powiatowa, czy krajowa, czy europejska, problemu się nie uniknie. Trzeba tę sprawę zbadać, rozwiązać. Te dwa akweny małe - one dalej nie mogą się tworzyć. Po prostu to jest, ja wiem, sprawa kosztowna, ale od tego się nie ucieknie.

I druga sprawa: ja chciałem powiedzieć o pracy Biura Obsługi Rady Miejskiej. Ja staram się wszystkie protokoły czytać i tu publicznie chciałbym powiedzieć, że tak merytorycznie, prawidłowo sporządzonych protokołów to się w poprzedniej kadencji nie

czytało. I chcę też powiedzieć, że te Panie wykonują olbrzymią pracę. To jest kilka, kilkanaście kaset, gdzie trzeba nieraz bardzo zawiłe wypowiedzi napisać w języku zrozumiałym dla obywatela. I tu się należy chwalić. Jak również należy się podziękowanie za uprzejmość, życzliwość, służebność dla Radnych i piękny uśmiech na co dzień. Dziękuję Paniom.”

Pan T. Pocheć

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja mam też takie jedno pytanie do Zarządu Miasta: jak na dzień dzisiejszy wygląda sprawa noclegowni. Wiadomo jaka sytuacja jest na dworze. Czy coś w tym temacie się dzieje, coś postanowiło, bo wiadomo jaka sytuacja jest w Starachowicach. Bardzo proszę o odpowiedź.”

Pani H. Prokop

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Ja nie zdawałam sobie sprawy, że my możemy mieć jakiś wpływ na lokalizację archiwum, bo byłabym tę sprawę drażyla znacznie, znacznie wcześniej. Bardzo krótko będę mówić. Panie Prezydencie, ale ja chcę dać argument, bardzo ważna jest to sprawa. Różne zakłady pracy, nie tylko była FSC ma, pracownicy mają problemy. Podobnie jest z zakładami drzewnymi, już nie istniejącymi, gdzie nie do Jędrzejowa, tylko jeszcze do innego archiwum dokumenty zostały wysłane. I ja dołączam się tutaj do tego wniosku Pana Radnego Krzeszowskiego, że należy tą sprawę jakoś uporządkować dla dobra właśnie naszych mieszkańców, bo to jest nie tylko problem dojazdu na miejsce siedziby danego archiwum posiadającego te dokumenty, ale jeszcze taka kwestia, że po prostu wydawane odpowiednie dokumenty nie odzwierciedlają prawdy. Ja podam z autopsji przykład: mój mąż gdyby nie miał wpisanych zarobków w książeczce ubezpieczeniowej, to na podstawie dokumentów z archiwum z Jędrzejowa, miałby emeryturę o 100 zł mniejszą. Tak, że naprawdę to jest bardzo istotne, żeby zapobiec po prostu w przyszłości przekazywania dokumentów pracowników z naszego miasta poza miasto, bo w miejscu jest łatwiej po prostu dojść do jakiegoś sedna sprawy.

Ja również bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za zawsze, za miłe przyjęcie, za życzliwość w różnych sprawach, od Zarządu, przez Biuro Obsługi Rady Miejskiej i Wydziały... Serdecznie dziękuję za współpracę.”

Pan J. Wierzbicki

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Chciałbym tylko dwa słowa jeszcze uzupełnić do wypowiedzi, która dotyczyła drugiej nitki wodociągu z Trembowcem. Chciałbym tu przypomnieć, że jest to sprawa MZWiK do którego to należą wszystkie ościenne gminy łącznie ze Starachowicami oprócz Pawłowa, gminy Pawłów. Jest to duże przedsięwzięcie i warto jest, jeżeliby się Zarząd Miasta zdecydował na taką informację w prasie, to trzeba napisać, że... podać, co w tym kierunku do tej pory zrobiono, a zrobiono już sporo. Poza tym, trzeba powiedzieć, że najpierw zdecydowaliśmy się na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków, która była na ten moment ważniejsza. Bo tu chodziło o potężne kary, chodziło w ogóle o zrzut ścieków i o rzekę Kamienną. Tak, jak wcześniej zdecydowaliśmy się na głęboką modernizację układu ciepłowniczego w mieście i dzisiaj nie mamy z tego powodu kłopotu. Z nitką do Trębowca zdążymy. To są duże pieniądze i to są potrzebne pieniądze unijne na to, bo gmina, te gminy ze swoich zasobów wszystkich tych pieniędzy nie wyciągną ze swoich budżetów i myślę, że chodzi tutaj, w tym kierunku zostały zrobione spore działania i myślę, że zakończą się sukcesem. Zresztą w ogóle postuluję o to, żeby jednak powstał układ, że... Ten nowy Zarząd krótko działał, może nie jest zainteresowany przedstawić wszystkie osiągnięcia, które nam się przez te 4 lata udało osiągnąć i dlatego

prosiłbym jednak, żeby to zrobić, bo będzie to odpowiedź na to, na ten artykuł, gdzie autor nie zna podstawowych zasad funkcjonowania samorządu. Pisze o tym na przykład, jakby tu był jakąś wyrocznią, na przykład pisze o: zaliczeniu do dochodów gminy sprzedaży. No tak się to robi. On chce pouczać Skarbnika Gminy, który można powiedzieć „zęby na tym zjadł”, a tu przychodzi ktoś, kto się nie orientuje i polemizuje. Myślę, że ktoś sobie popolemizuje z tym Panem. A ja chciałbym tylko jeszcze, żeby nie zanudzać, chciałbym ponownie zwrócić się do Zarządu o informację na temat remontu odcinka trasy NS, który przylega bezpośrednio do skrzyżowania z Aleją Wyzwolenia i ul. Miodową. Chodzi też i o to skrzyżowanie, które było wykonywane właśnie w ramach całego tego przedsięwzięcia, bo do dnia dzisiejszego jest tam remont nie zrobiony. Ludzie przypisują to temu, że gmina po prostu toleruje takie rzeczy i obawiają się mieszkańcy naszego miasta, że będzie to robione ze środków budżetu gminy, czy z kieszeni podatnika. I chciałbym, żeby Zarząd Miasta rozwiął moje wątpliwości, ponieważ już mi się wydaje, że już termin gwarancji minął. Inne odcinki, wszystkie były remontowane na koszt wykonawców i liczę, że ta sprawa też musi być zrobiona, bo w tym stanie, w jakim się on znajduje, on nie może być użytkowany, ponieważ w efekcie będziemy mieli problem przekazać innemu administratorowi tej drogi, a ona będzie przekazywana. Dziękuję bardzo.”

Pan R. Nosowicz

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, no muszę jeszcze raz odnieść się do głosu Pana Radnego Krzeszowskiego. Proszę Państwa, doszedłem do wprawy w drugiej kadencji, gdzie często dyskutowałem z Panem, wtedy Prezydentem, Krzeszowskim, a zatem mam trochę cierpliwości i wprawy w tym. Spróbuję Panie Radny wytłumaczyć, że nie ma Pan racji. Nie ma Pan racji, a to dlaczego: przecież STBS jako zarządca nigdy nie prosi Rady o to, aby na przykład zleciła umalowanie temu, czy innemu wykonawcy, chociażby klatki schodowej w bloku. To jest sprawa STBS-u i moja i uważaliśmy, że jeżeli na tym etapie porozmawiamy sobie i obie strony się zgadzają – jaka to jest niekorzyść dla miasta? Jest odwrotnie – jest korzyść dla miasta. I druga strona medalu: ja naprawdę nie chciałbym dyskutować na temat tego gimnazjum, ale Panie Radny, są to dzieci wyjątkowo pokrzywdzone przez los. Miejmy naprawdę odwagę i chęć pomóc im, bo jest to konieczność z naszej strony. To, co Pan powiedział: mamy służyć ludziom, będę się tym podpierał. Zawsze lubiłem Pana cytaty, jak Pan pamięta w kadencji poprzedniej. I jeszcze jedno: Panie Radny, czy z Agencją Rozwoju Regionalnego dzieje się źle, czy dobrze...”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Nie powiedziałem tego!”

Pan R. Nosowicz

Cyt.: „Nie, ale: „Jest niejasne” – tak Pan użył. Cytuję: „Jest niejasne”. Ja chciałbym przypomnieć, że ta niejasność zaczęła się w kadencji drugiej, gdzie Pan nie przyjął mnie, jako człowieka wytypowanego przez SIL do negocjacji z Panem. Pan powiedział: „Z Nosowiczem nie będę negocjował. Po prostu tak to było. Natomiast w tej chwili dogaduje się z poprzednim Zarządem przez trzy lata, czy przez trzy i pół roku, prawda, nawet dłużej. A zatem uważam, że jest wszystko jasne. Natomiast może jedną rzecz tylko Panu powiem, przyznam rację: za mało informacji dla miasta i sądzę, że tutaj ten błąd poprawimy po prostu w najbliższym czasie. Dziękuję.”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Proszę Państwa, ja myślę, że nie można Panie Dyrektorze odwołać się do intencji słusznych, bo samo gimnazjum nikt nie neguje, że ono ma rację bytu i powinno być. My nie o tym mówimy, zupełnie... Powiem więcej, piękna idea, która została zaszczipiona w Starachowicach, w tej chwili jest poniewierana. Nie jest to moja wina, tylko Pańska. Dlaczego? Dlatego, że mówi Pan, że rozmawia się z STBS-em i żeśmy podejmowali decyzje. A komu podlega ten STBS? Kto jest wnioskodawcą tej uchwały? Wnioskodawcą uchwały jest Zarząd Miasta i miał informacje, że były prowadzone rozmowy z STBS-em. I jako Radny mam prawo domagać się i mam prawo wiedzieć przed podjęciem decyzji takiej, czy innej, jaki jest stan rzeczywisty tego. Dzisiaj Pan mówi, że umowa jest nie zawarta. Oczywiście, że nie zawarta. Bo będzie zawarta z nowym już administratorem, którym będzie Agencja Rozwoju Regionalnego, który budynek przekazaliśmy właśnie tej agencji. I o to chodziło. Jest to duże przekłamanie, stąd mówiłem o pewnych nieprawidłowościach, stąd mówiłem o ciągłych kłopotach z ARR. Natomiast co do negocjacji w przeszłości, ja nie pamiętam, że ja Pana jako negocjatora odrzuciłem, ale wtedy były zupełnie inne uwarunkowania prawne. To gmina miała zupełnie inny wpływ na to, i nie musiałem z Panem negocjować, bo było przełożenie bezpośrednie gminy, bo gmina była udziałowcem, jako takim. Dlatego też mówmy już normalnie, zresztą proponuję sam, zamknąć tę dyskusję, żeby nie było, żeby nie działać z krzywdą dla dzieci, mówię tylko o procedurze. Proszę Pana, to jest po prostu, Pan jako Radny, jako Dyrektor tej placówki winien wiedzieć, że procedury mają być przestrzegane. I ja mówię o procedurze, nie o samym funkcjonowaniu gimnazjum. Dlatego proszę przyjąć, że to jest naprawdę, mam rację i nie udowadniać mi czegoś, co Pan sam nie jest przekonany. Dziękuję.”

Pan S. Sałata

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Szanowni Państwo, proszę mojej wypowiedzi nie przyjmować jako odpowiedź na zadane pytanie przez Panią Radną Prokopową odnośnie tego archiwum. Podzielał wniosek Pana byłego Prezydenta, Pana Radnego Krzeszowskiego, żeby to archiwum zostało przeniesione do archiwum naszego w Starachowicach. Ja byłem jedną z pierwszych osób, która starała się o dostanie dokumentów z tego archiwum. Dopiero uprzejmość pracowników archiwum w Kielcach podało mi, że to archiwum jest w domu prywatnym pod lasem, gdzie nie ma telefonu, tylko jest komórka. Żebyście Państwo o tym, jako ci, co kiedyś pracowali w fabryce wiedzieli gdzie to archiwum. To archiwum podobnie z fabryki zostało przekazane, tyle co ja, na moją wiedzę wiem, przez byłego dyrektora, Pana Lesia. Czy się teraz da odzyskać to, bo ja uważam, że wszystkie materiały byłych pracowników, z terenu naszego miasta i z naszej fabryki powinny być w Starachowicach w archiwum. I dopiero ja wysyłając pismo zgodnie ze wszystkimi wymogami, to ten Pan w Kielcach powiedział, że on nawet nie wiedział, że ja się starałem około czterech miesięcy na odpowiedź. Ja dlatego mówię, że podzielał wniosek Pana Radnego Krzeszowskiego, żeby zrobić wszystko, by to archiwum dokumentów prawniczych przenieść z powrotem do Starachowic. Dziękuję bardzo.”

Pan S. Kwiecień – Prezydent Miasta

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, myślę, że na część interpelacji, czy zapytań, wniosków odpowiemy na bieżąco, tak, by niepotrzebnie nie przeciągać sprawy. I tak zacznę może po kolei: wniosek Pani E. Mazur, Pani Wiceprezydent Żłobicka odpowie. Wniosek Pana A. Markowskiego dotyczący topoli przy przedszkolu przy ul. 1-go Maja, chcę Pana poinformować, że Dyrekcja przedszkola dysponuje odpowiednimi kwotami finansowym,

mają podpisane umowy z Zakładem Robót Publicznych, mogą to wykonać we własnym zakresie. Dziwię się, że Pani Dyrektor albo o tym nie wie, albo Pan Radny nie uzgodnił z Panią Dyrektorką i próbuje tę informację tu, na sesji RM przedstawiać, ale to nie jest właściwy tryb. Z tego, co się orientuję, ta Pani dysponuje jeszcze pieniędzmi i może to wykonać w trybie, no, właściwym dla tego typu rzeczy.

Teraz informacja taka od razu: druga sprawa, Pan Perchel, no, myślę, że to były raczej podziękowania. No, to miło słyszeć.

Pan Krupa - Pani Wiceprezydent odpowie, myślę, że za chwilę.

Kolejna sprawa - Pan Radny Sałata odnośnie tej studzienki. Te wszystkie interpelacje, pierwszy raz powiedziałem, wpłynęły. One są na etapie opracowań w wydziałach merytorycznych Urzędu. Nie możemy udzielać odpowiedzi: tak Panie Radny, to zrobimy. Za takim słowem kryją się koszty finansowe i nie jest to tak, że nagle w szafie przybyło pieniędzy i będziemy to wszystko wyjmować i robić. Będziemy analizować. Tam, gdzie faktycznie jest konieczność, gdzie jest możliwość finansowa, techniczna, technologiczna, to zostanie to być może wykonane, a Pan Radny o przedsięwzięciu poinformowany w odpowiednim czasie.

To są wnioski, właśnie Pan Sekretarz informuje, sprzed czterech, pięciu, sześciu dni. Sprawa kolejna, poruszona tu przez kilku Radnych. Ja myślę, że trochę jestem winien, że sprowokowałem dyskusję na temat tego archiwum. Właśnie nauczeni doświadczeniem, że coś takiego może się wydarzyć w stosunku do archiwum dużo większego, którym dysponuje dziś firma INVEST-STAR, która jest sukcesorem prawnym FSC, firma STAR S.A. W trosce o to, wspólnie ze Starostą rozmawialiśmy dzisiaj z przedstawicielami, z likwidatorem, z przedstawicielami firmy Braun, również tu przedstawicielka Rady Miejskiej, Pani E. Wiercińska, która tam pracuje, żeby tego typu niespodzianek uniknąć. Proszę Państwa, stan prawny, możliwość działania przez syndyka, likwidatora, a to, co my byśmy oczekiwali, to często się rozmijają. W przypadku tych dokumentów, które dzisiaj są w firmie INVEST-STAR, mogę powiedzieć, że uzyskaliśmy, no właściwie jakieś porozumienie, że jest szansa, że to archiwum nie zostanie za Starachowic wyprowadzone. Te dokumenty zostaną tu na miejscu. Liczę na to, że w Muzeum Kultury Materialnej będą do ewentualnej dyspozycji. Te wszystkie rzeczy są regulowane przez odpowiednie ustawy, są dokumenty o wiecznym czasie archiwizowania, przez 50 lat, to wszystko reguluje ustawa... Natomiast również ustawa reguluje procesy likwidacji czy upadłości i nasze pieniądze, nasze „chciejstwo”, nasza wiara... Na pewno nikt z nas nie chciałby jeździć do Jędrzejowa. Ja przypomnę, że te dokumenty były własnością firmy Odlew-Star, to jest firmy, która powstała po Zakładzie Metalurgicznym, to była jedna ze spółek-córek firmy STAR S.A. Tam był syndyk, który podejmował zgodnie z prawem upadłościowym, z procedurą przewidzianą w Kodeksie Handlowym wtedy jeszcze swoje działania. I on szukając, ograniczając, tak przypuszczam, koszty, ogłosił przetarg, znalazł tańszego wykonawcę. Znalazł chętnego do archiwizowania tych dokumentów. Nie wiem za jaką kwotę, nie mogę powiedzieć, ale to jest proces taki, że oczywiście możliwy. Tylko trzeba by wiedzieć, skąd wziąć pieniądze i, że tak powiem, ten biznes odkupić z powrotem. Nie wiem. O ile przyszła Rada podejmie takie działanie, myślę, że to nie jest całkowicie wykluczone. No, bo jeżeli tak by się procedura powiodła z tą częścią INVEST-STAR i negocjacje z właścicielem tego prywatnego archiwum i jeszcze to nie kosztowało, no to może tak. Ale w momencie, gdy to trzeba będzie wyjąć określone pieniądze z budżetu gminy, to na pewno Radni, podejmując decyzję, postawią sobie takie pytanie: czy tak? - to kosztuje. I miejmy tego świadomość i prosiłbym bardzo, żebyśmy nie jako Radni, naprawdę informowali społeczeństwo, jak jest faktycznie. Że nie zawinił tu żaden członek Rady Miejskiej, niestety pewne rzeczy, procesy, które się w Polsce odgrywały, toczyły się bardzo szybko, nie zawsze o tym decydowała Rada. Ludzie ciągle kojarzą, że to w tym Urzędzie

zapadają najważniejsze decyzje. Dziś już nie. Dziś jest wiele rzeczy, które zapadają w trybie innym, przewidzianym prawem. Ta decyzja była w tych kategoriach podjęta. Ja też bym chciał. Znam wielu starszych ludzi, którzy muszą tam jechać, Jędrzejów jest dość daleko, jest kłopot z uzyskaniem pewnych materiałów. Poza tym dzieje się jeszcze jedna rzecz, o której warto wiedzieć, o której tu powiedziała Pani Radna Prokop. System emerytalny się w Polsce zmienił, co rusz, to oczekuje się nowych dokumentów. To jest nasz ból, że nie ma pewnej stabilności, że w jednym roku się liczyło emerytury na podstawie takich dokumentów, w drugim takich... Wydało się rozporządzenie, że można przynieść jak gdyby ze swojej całej pracy zawodowej, to się okazuje znowu, że nie było do końca zgodne z obowiązującymi przepisami o archiwizowaniu dokumentów płacowych, które mają określony czas. Więc w którymś momencie to wszystko jak gdyby kraży. Ja mam na ten temat tylko prośbę i apel, żebyśmy my, jako Radni, jeszcze Radni, a potem myślę, że osoby, które były Radnymi, mają pewną wiedzę, informowali w sposób obiektywny. Żeby nie czynić, że oto nagle jest dwóch, pięciu Radnych, którzy oto zadbali dziś o zmęczonych emerytów, którzy muszą jechać do Jędrzejowa. Nie, tu nikt nie zawinił, natomiast będzie taka potrzeba, być może przyszła Rada, przyszli Radni uznają, że to jest ważne, że to kosztuje „kwotę X”, wprowadzą do budżetu, przeprowadzą procedurę i może się uda to odzyskać. Może to jest nie celowe, nie wiem. Tu głosy będą na pewno podzielone, tak że ja bardzo bym prosił o takie podejście do tej sprawy.

Co do wypowiedzi Pana Wierzbickiego, czy Państwa, którzy sugerują, aby wypowiedzieć się, co zostało zrobione z obligacji, to się informuje, że w maju wszyscy taka informację otrzymaliśmy jako Radni, ale to nie przeczy, że nie podamy takiej informacji na stronie samorządowej, żeby jeszcze bardziej może społeczeństwu przybliżyć tę informację, że z obligacji wykonano takie to, a takie zadania, tu stan jest na 22 maja podany, uzupełnimy o te inwestycje, które zostały poczynione, czy finansowane z obligacji komunalnych po maju. Precyzyjna informacja dojdzie do każdego. Natomiast, no, trudno nam będzie polemizować, czy udowodniać ze sposobem myślenia tego, czy innego autora jakiejś tam wypowiedzi. Jest to rzecz trudna. Dziwne w gazetach się pokazują informacje, wielu ludzi, jak gdyby traci pamięć - uczestniczyło w ważnych wydarzeniach, było po jednej stronie, nagle doznają olśnienia, że to była zła strona. I dziś mają światło i mówią, że oni to nie pamiętają, co podejmowali wtedy. A siedzieli tu na miejscu Pana Przewodniczącego, to wnioskowali, głosowali w sprawie STAR-a. A dzisiaj udają, że to nie oni. Fajna, ciekawa rzecz, ale nie wiem, czy warto się na takie coś silić. Czy nie lepiej mówić prawdę, że tu uczestniczyliśmy w trudnym, bolesnym procesie zmian, którego nie przewidywaliśmy, jaki może być finał. A nie, dziś opowiadać sobie wzajemnie, że to nagle jest możliwa w Starachowicach fabryka, która będzie produkować 5.000 samochodów STAR. Postawmy sobie to pytanie:: komu je sprzedamy? Nie podgrzewajmy sobie wzajemnie atmosfery. Przeżyliśmy w Polsce trudny czas transformacji ustrojowej i go przeżywamy. Ja apeluję, żebyśmy my, ludzie może trochę bardziej świadomi - uczestniczyliśmy w pracy samorządu - podchodzili do tego z rozwagą i informowali: jak nie to, to co? Zawsze są dwie, trzy drogi, ale nie próbujmy słycać informacji, nie zapominajmy, że czasem były rzeczy nieodwracalne. Tu są obecni koledzy, którzy podejmowali uchwały i co, ja tu patrząc na Adama Krupę, czy on podejmując kiedyś uchwałę o tym, żeby zasilić „Zasadę” tu akcjami z budżetu, czy Pan Radny Walenzik, wtedy Prezydent Miasta - to źle myśleli, chcieli źle zrobić? No, z akcjami: sprzedaż, przemieszczenie...

No, a Pan Stanisław znowu? Musiałbym brutalnie powiedzieć: Panie Radny Stanisławie, ja sugeruję, będziemy mieli teraz trochę więcej czasu, jesień się zbliża - zakupić takie książeczki: „Procesy upadłościowe i likwidacyjne” - tam jest napisane wszystko: co się dzieje, jak zostanie majątek, jak z akcjami... O, Pan Stanisław też zresztą pamięta z pierwszej kadencji to chyba, bo on ma dobrą pamięć, to pamięta, jak to było ze sprawą STAR-a.

I dlatego ja właśnie mam taką prośbę: żebyśmy, nie odnośnie tych akcji, Panie Stanisławie, wiem, że była interpelacja - dzisiaj też na ten temat rozmawialiśmy. Ale to interpelacje Pana, czyjeś... No proces jest taki... W Polsce, no doprowadzono do pewnej sytuacji, uwłaszczono pracowników. Dziś można dyskutować, jest na pewno grono pracowników, chociażby elektrowni „Połaniec”, którzy są najbardziej chyba szczęśliwymi, bo otrzymali akcje, mieli szczęście pracować w takiej firmie prywatyzowanej w drodze prywatyzacji kapitałowej. Natomiast my mieliśmy pecha, pracowaliśmy w firmie w większości tu, na tej sali chyba też, takiej, która no, miała nieszczęście. Była dużą firmą, nie załapała się na prywatyzację kapitałową, w procesie likwidacji, upadłości, różnych napraw, była restrukturyzowana. I dziś nie możemy jednym zdaniem ocenić, że jest oto jeden, czy pięciu winnych, że jest tak. No, bo takie pytania to moglibyśmy sobie ciągle stawiać, ale nie będę prowokował do dalszej dyskusji. Stąd ja tylko bym prosił, żebyśmy informowali społeczeństwo uczciwie. Jako Radni powinniśmy mieć trochę więcej wiedzy, niż przeciętny obywatel w tym mieście i o to proszę: nie próbujmy pewnych sytuacji wykorzystywać koniunkturalnie, bo to zawsze wróci. Ktoś nam to przypomni, ktoś wyszuka dokumenty i powie: „No to chłopie: wtedy, czy dziś mówisz nieprawdę?” I o to proszę. A wiele dokumentów jest. Wystarczy, aby ktoś poszukał. Dziękuję.”

Pani E. Wiercińska

Cyt.: „Ja przepraszam, ale chciałam Prezydencie wrócić do tematu tego archiwizacji dokumentów. Tak troszczą się niektórzy z Państwa o dokumenty w Jędrzejowie. Tam się już stało. Natomiast są jeszcze spółki, które w tej chwili są na etapie likwidacji i upadłości i tam są dokumenty pracowników. I te dokumenty również zostaną przejęte przez różnych przechowalników. Być może, tutaj jeszcze trzeba poczynić działanie, ażeby właśnie te spółki „STAR-Plast”, „Metal-Plast”, „Unistar”, „ZUT”, narzędziownie już prawdopodobnie przekazały do przechowalnika. Więc tutaj się jeszcze trzeba zająć tymi spółkami, żeby właśnie te dokumenty były w jednym miejscu, pod jednym dachem, właśnie tu w Starachowicach. bo Jędrzejowa już nie odzyskamy, bo są to za duże kwoty i po prostu, no jest to wydatek dość spory. A w tej chwili gros ludzi w Jędrzejowie już załatwiło dokumentację i one, te akta, staną się po prostu nieczynne i będą po prostu pociągać za sobą koszty przechowania.”

Pani L. Żłobicka – Wiceprezydent Miasta

Cyt.: „Panie Przewodniczący, chciałam tu na kilka, może takich drobniejszych rzeczy odpowiedzieć Pani Radnej Mazur przede wszystkim. To odwodnienie przy Majówce, myślę, że wielu z nas leży na sercu. Występowaliśmy wielokrotnie do Starostwa w ogóle o remont ulicy Majówka. Mieli to już, że tak powiem, przyrzeczony ten remont w roku bieżącym i nie stało się to faktem, ale wiemy, że w projekcie budżetu na 2003 rok remont ulicy Majówka jednak znajdzie się w zadaniach Powiatu. My natomiast zobowiązaliśmy się jako Zarząd jeszcze wcześniej do pomocy i wyremontowaniu przy tym chodnika. Mam nadzieję, że przyszła Rada i przyszły ZM do tych kwestii powróci i tak sprawa się stanie. Jeżeli natomiast coś będzie możliwe jeszcze doraźnie, bo tam rzeczywiście sytuacja się robi coraz gorsza, no już nie da się chodzić i to jest prawda, spróbujemy jeszcze przed tym okresem najgorszej jesieni powalczyć.

Jeżeli chodzi o te oświetlenia tam na Sybiraków i Myśliwskiej, o których Pan Perchel mówi, to jeżeli nie będzie niemożliwe technicznie i nie będzie pociągało za sobą zbyt dużych kosztów, i Kościelna - jak mówił Pan Krupa, to się oczywiście jeszcze tym zajmiemy.

Natomiast Panu Prezydentowi Wierzbickiemu w kwestii tego remontu trasy N-S, mówiliśmy już chyba o tym, że cały ten odcinek miał być naprawą gwarancyjną objęty i o to

występowaliśmy. Szczegółów na dzień dzisiejszy nie pamiętam, ale możemy za chwilę gdzieś tam udać się do biura i porozmawiać na ten temat. Występowaliśmy o to, aby całość, ten odcinek był jeszcze objęty remontem gwarancyjnym. Natomiast na temat drugiej nitki wodociągu, to oczywiście, myślę, że więcej informacji powinno się ukazać i na temat tego, co się już dzieje, czyli tego odcinka prawie trzykilometrowego i tego, jakie są starania obecne i przyszłego Zarządu, jakie, myślę, będą kontynuowane, co do pozyskiwania środków na remont, czy budowę drugiej nitki na pozostałym odcinku. Tak, że będziemy te informacje jeszcze dawać, a myślę, że Prezydent Miasta, który zostanie wybrany na pewno jeszcze te nasze działania, które zostały zapoczątkowane w celu pozyskania dodatkowych środków będzie kontynuował i uwieńczy je sukcesem.”

Pan T. Klepacz - Wiceprezydent Miasta

Cyt.: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Odpowiadając na pytanie zadane przez Pana Radnego T. Pocheć, który powiedział nam o noclegowni, funkcjonować ona będzie do 25, to już postanowiliśmy, kwietnia roku przyszłego. Poszukiwania właściwej lokalizacji trwały, no być może przez niektórych oceniane jako zbyt długo, ale na tej sali są ludzie, którzy uznają działania Zarządu w tym względzie i potwierdzają, że Zarząd nie zasypiał tego problemu. Intencję Pana Radnego rozumiem, ponieważ w pomieszczeniach Miejskiego Centrum znajduje się cały sprzęt po nieistniejącej już, całe wyposażenie noclegowni i rozumiem, że w trosce o to, kiedy zwolnimy pomieszczenia dla Centrum, są dla mnie zrozumiałe. Niezrozumiałe natomiast są dla mnie intencje zawarte w artykule w „Tygodniku Starachowickim”, który no niemalże osądził Zarząd, że ten Zarząd zajął się tylko i wyłącznie kampanią wyborczą, a nie interesuje go sprawa noclegowni, los osób bezdomnych. Zdecydowanie dementuję i chcę powiedzieć, że się z tym w ogóle nie zgadzam. Dziękuję.”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Panie Przewodniczący, widzę, że dyskusja w tym zakresie, w tym punkcie się kończy. Ja, powiem szczerze, jestem nieusatysfakcjonowany. Dlaczego? Dlatego, że sądziłem, że Prezydent Miasta nas wszystkich Radnych przeprosi za wykorzystanie przez jednego z Radnych dokumentu, który tutaj uchwaliliśmy, mianowicie dokumentu wspólnego dla nas wszystkich, do celów reklamowych. Chodzi o uchwałę, o kartę do głosowania, chodzi o uchwałę śmieciową. Zostało to wykorzystane bez zgody całego społeczeństwa Starachowic. Jest to dokument nie Radnego, nie Zarządu, a wszystkich Starachowiczów. Tego mi brakuje w zakończeniu i spodziewałem się, że to będzie... bardzo proszę o sprostowanie tej informacji.”

Pan S. Kwiecień - Prezydent Miasta

Cyt.: „Proszę Państwa, Panie Przewodniczący. Powiem, że mam duży kłopot, dylemat, jak podejść do tego sprostowania. Ale faktem jest, że jeden z Radnych Rady Miejskiej chyba w procesie doinformowania społeczeństwa, bądź też w innym celu, rozesłał, podpisując własnym imieniem i nazwiskiem pewne ulotki dotyczące udziału w sprawie referendum śmieciowego. Można dyskutować; na pewno, gdyby to nie był czas kampanii wyborczej, nikt na tę sprawę nie zwróciłby uwagi, a tak... myślę, że stąd bulwersacja Pana Radnego Krzeszowskiego. Z tym, że Proszę Państwa jest wiele takich rzeczy, gdzie my często również zapominamy, a czytając pewien materiał wyborczy, też mógłbym się tutaj domagać od Pana Radnego pewnego sprostowania, ponieważ byłem Radnym tamtej kadencji, wiele decyzji podejmowaliśmy wspólnie, a tam informacja się znalazła taka, jakoby np. Pan Radny sam uczynił tą, czy inną rzecz. Ja przypomnę, że to my, Radni tamtej kadencji też mieliśmy swój

udział w tych wszystkich przedsięwzięciach, tak jak i Radni tej kadencji mają udział w przedsięwzięciach, które wykonaliśmy. Nawet taki, że krytykowali to, ale potem przegrali w głosowaniu swój punkt widzenia na określone sprawy. To też jest budowanie dojścia do procesu inwestycyjnego, do rozstrzygnięcia sprawy. Ja bardzo bym prosił, abysmy już odstepili w dniu dzisiejszym od wzajemnych przeprosin, choć ja mogę powiedzieć ogólne słowo „przepraszam”, ale nie chciałbym prowokować dalszej dyskusji, wyliczania kto bardziej, kto wyżej rękę podnosił, kto przedstawiał, nie o to w tym procesie chyba chodzi. Jest to gorący czas dla nas wszystkich, wielu z nas startuje ponownie w wyborach. Myślę, że... i proszę, poprzestańmy na tym etapie. Myślę, że po rozmowie ta sprawa została tutaj wyjaśniona. Tej sprawy chyba już, ale też nie mogę brać odpowiedzialności, nie podlega to wprost Zarządowi Miasta. gdyby to uczynił ktoś z nas, wtedy moglibyśmy dyskutować. Tak że, no, oczekiwanie przeprosin ode mnie, jako Prezydenta jest niewłaściwe. Bardziej może od Przewodniczącego Klubu, no, to może tak. No więc przepraszam, choć nie ja może powinienem to uczynić, ale również chciałbym uzyskać przeprosiny jako Radny drugiej kadencji Rady, który brał udział w ważnych procesach, a Pan w swoim materiale wyborczym przypisał sobie i tylko sobie. I oczekuję również przeprosin od Pana. Dziękuję.”

Pan Z. Krzeszowski

Cyt.: „Panie Przewodniczący z mojej strony przeprosin nie będzie. Ponieważ nie jest to mój materiał, Pan Prezydent nie doczytał. Nie jest to mój autorski materiał. Tam jest napisane kto robi to, więc ja nie mogę odpowiadać za materiał, który napisał ktoś. Proszę popatrzeć, to jest tylko poparcie i wypowiedzi nie są...”

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Cyt.: „Ja chciałbym, Proszę Państwa zwrócić uwagę, żebyśmy nie przenosili kampanii wyborczej na obrady ostatniej sesji Rady Miejskiej. Dlatego, że po prostu jest to w ogóle trochę, no, nieuczciwe i nadwęża autorytet Rady.

Proszę Państwa, jest na sali Pan Stanisław Kępiński, który jest Przewodniczącym Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika Niepodległości Polski. Prosił mnie o to, żebym pozwolił mu zabrać głos, zresztą nie pierwszy raz. Teraz jest ostatnia szansa, żeby mógł zabrać głos na posiedzeniu ostatniej Rady. Więc jeśli Państwo pozwolą, nie będę widział głosów sprzeciwu, to Pan Stanisław bardzo krótko zabierze głos.”

Pan S. Kępiński – Przewodniczący Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika Niepodległości Polski

Cyt.: „Dziękuję Panie Przewodniczący za umożliwienie mi zabrania głosu na tej sesji Rady. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado i wszyscy Szanowni Państwo tu obecni. Jestem Przewodniczącym SKOPNP w Starachowicach. w apelu drukowanym w miejscowych gazetach w styczniu bieżącego roku, przedstawiłem szeroko uzasadnienie, dlaczego należy zbudować ten pomnik. Uzasadnienie chyba krótkie i proste. Sąsiednie miasta, Kielce, Ostrowiec, Radom odbudowały pomniki przedwojenne. W Kielcach 12 listopada będzie uroczystość odsłonięcia tego pomnika. Łża, mała Łża zbudowała piękny pomnik obrońcom Ziemi Kieleckiej, a nasze Starachowice, miasto średniej wielkości, w kilkadziesiąt lat po odzyskaniu niepodległości pierwszej i drugiej - to już kilkanaście lat - jakoś nie może zdobyć się na ten czyn. ja myślę, że nas tu obecnych nie trzeba szeroko uświadamiać o potrzebie, bo czyż godzi się odbywać uroczystości nasze narodowe przy kamyku, kamieniu. Oczywiście, on upamiętnia, że w tym miejscu był pomnik, ale losy historii go zniosły. Nie o tym tu w tej chwili mówić, jak to się stało. Ja znam tę historię, ale trzeba odbudować

26

pomnik, w kształcie i wielkości takiej, jaką miał przedwojenny pomnik. Dokumentację da się odtworzyć na podstawie fotografii. Bo tej dokumentacji technicznej nie ma. Nie ma. Niemcy i może jeszcze ktoś inny później to wszystko zlikwidowali. Materiał z pomnika też zginął, nie ma go. I teraz tylko na podstawie fotografii chcemy odtworzyć. Proszę Państwa, w skład SKOPNP na początku weszło 15 organizacji społecznych. Samorzutnie. Zebrało się dwadzieścia kilka osób, inni dołączyli, inni zostali poproszeni, obaj Panowie Prezydenci, tak poprzedni, Pan Janusz Wierzbicki, jak i obecny Pan Prezydent Kwiecień popierają naszą inicjatywę. Objęli patronat honorowy nad odbudową pomnika, jak również Pan Starosta. Proszę Państwa, sprawa jest pilna. Nie może się to wlec zbyt długo. Pragnę przypomnieć, że 3 maja, na uroczystości jaka była z tej okazji w naszym kościele, ksiądz dziekan wezwał obecnych przedstawicieli władz naszego miasta i powiatu i był obecny również Pan Poseł Jagiełło, ażeby następna uroczystość trzeciomajowa mogła się odbyć przy nowym pomniku. To nie jest wielka budowla, nie ma instalacji technicznej - ustawić blok kamieni i przywrócić wygląd przedwojennego pomnika. Proszę Państwa, ale sprawa zawsze napotyka na trudności; chodzi o pieniądze. Proszę Państwa, zwracam się serdecznie i gorąco do wszystkich obecnych Państwa tu Radnych, jak i siedzących obok przedstawicieli innych organizacji. Nabywajmy cegielki, no bo jaka inna forma może być wsparcia tej sprawy? Pan, jeden z Panów Radnych wpłacił na konto 200 zł. Serdecznie mu za to dziękuję, bo tylko jedyny, tu z Państwa Radnych i jeszcze tylko dwie osoby kupiło po 100 zł. Państwo darują, ale jeżeli uczniowie w szkołach wykupują cegielki po 10 zł, nauczyciele po 20, 50, to ja chyba mam moralne prawo zwrócić się do Wysokiej Rady o czynne wsparcie tej sprawy. Bo pieniędzy potrzeba, nie wszystko da się załatwić, jak to się mówi, czynem społecznym. Czekam na skuteczne przyjęcie tej naszej inicjatywy i na poparcie. Jeżeli mój czas się skończył, to dziękuję bardzo. Liczę, że sprawa odbudowy pomnika będzie sprawą nie tylko nas, starszych, kombatantów, emerytów, ale władz i całego społeczeństwa. Dziękuję za uwagę.”

Ad.11

Pan E. Imiela – Przewodniczący RM

Podziękował Radnym za to, że cyt.: „współpracowaliśmy zgodnie w większej części kadencji na rzecz społeczności lokalnej, na rzecz rozwoju naszego miasta.”

Dodał także, że razem z **Panem Prezydentem S. Kwietniem** chcą wręczyć podziękowania dla Radnych od Zarządu Miasta i od Przewodniczącego Rady Miasta.

Następnie Pan Prezydent Miasta i Pan Przewodniczący RM wręczyli podziękowania kolejno wszystkim Radnym.

Pan Z. Krzeszowski

Serdecznie podziękował wszystkim za cztery lata pracy, za wspólne dokonanie paru przewartościowań. Dodał także, że ze wszystkimi członkami Rady Miejskiej walczyli zawsze o jeden cel: o dobro tego miasta.

Przeprosił także tych, których jego wypowiedzi dotknęły, ponieważ z jego strony to nie były osobiste wycieczki pod adresem konkretnych osób, lecz zarzuty w stosunku do poszczególnych opinii.

Pan A. Krupa

Podziękował za współpracę wszystkim Radnym, Naczelnikom Wydziałów, oraz pracownikom Urzędu Miejskiego.

Pan A. Markowski

Serdecznie podziękował pracownikom Biura Obsługi Rady Miejskiej, pracownikom Urzędu Miejskiego i Naczelnikom poszczególnych wydziałów.

Powiedział także, że działanie w imieniu społeczności to nie tylko kultura i kurtuzja, lecz także wymaga czasem ostrzejszych działań i dlatego tych, tych, którzy poczuli się urażeni - serdecznie przeprasza.

Pan S. Sałata

Wyraził wdzięczność za współpracę pracowników Urzędu Miejskiego z Radą Miejską, a także przeprosił Pana Przewodniczącego E. Imięła za ciągłe utarczki na sesjach.

Pan E. Imięła – Przewodniczący RM

Jeszcze raz złożył Radnym życzenia sukcesów wyborczych, zdrowia, dobrego kontaktu ze społecznością naszego miasta.

Przeprosił tych, którzy mogli się poczuć urażeni jego postawą, a także imiennie Pana S. Sałatę.

Sesja zakończyła się o godz. 14.40.

Protokołowały:

Joanna Adamus

Anna Jadwidzic

Ewa Gmerek

Sekretarze sesji RM:

Kazimierz Bojara

Bogdan Skuza

Krzysztof Korus

Przewodniczący RM:

Edward Imięła